

Wychodzi codziennie o god. 7. rano, w poniedziałki i dnie poświęcone o godzinie 4. popołudniu.

Przedpłata wynosi: MIEJSCOWA kwartalnie 3 zlr. 75 centów miesięcznie 1 " 30 " Z przesyłką pocztową: w państwie Austriackim 5 zlr. — ct. do Prus i Rzeszy niemieckiej 10 " 50 " w Szwecji i Danii 6 " " w Francji i Anglii 23 franków " w Włoszech 16 " " w Belgii i Szwajcarii 23 " " w Turcji i krajach Kaddun. 17 " " Kwartalnie Numer pojedynczy kosztuje 8 centów.

GAZETA NARODOWA

Przedpłata i ogłoszenia przyjmują: We LWOWIE: Biuro Administracji "GAZETY NARODOWEJ" przy ulicy Sobieskiego pod liczbą 15. (dawnej ulicy Nowa liczbą 291.) W KRAKOWIE: Księgarnia "Sioła" Czecha w rynku. W PARYŻU: Na czaj Francis i Anglie jedynie p. putkowsk Besskowi, rue du pont de Lodi Nr. 1. W WIEDNIU: p. Haasenstein et Vogler, Neuer Markt Nr. 11. A. Appelik, Wallzeile, 22. W FRANKFURCIE: Nad ME- NEM i HAMBURG: p. Haasenstein et Vogler. OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 centów od miejsca objętości jednogwiazdowym drukiem, oprócz opłaty stałej 30 ct. za każdorazowe umieszczenie. LISTY REKLAMACYJNE nieopieczowane nie odejają frankowemu. MANUSKRYPY drobne nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Telegramy Gazety Narodowej.

(Tylko w jednej części wczorajszego nu. meru drukowane.)

Wiedeń dn. 2. marca. Wydział konstytucyjny obradował nad zasadą, podług której ma nastąpić ustanowienie dwóch pausaliów dla Galicji. Minister finansów zauważył, iż przy ustanowieniu pausaliów właściwie należałoby za podstawę wziąć istotnie uczyniony wydatek, lecz rząd nie ma nie przeciwko temu, jeżeli preliminarz na rok 1871 za podstawę wzięty będzie. Preliminarza na rok 1872 nie można brać za podstawę. Wniosek dr. Brestla, aby tę sprawę odesłać do podkomitetu, odrzucono, i po długich rozprawach odroczone dalszą debatę do dzisiejszego wieczornego posiedzenia.

Londyn d. 2. marca. Sprawca zamachu, O'Connor odesłany został przed sąd przysięgłych. Królowa w swoim i rodzinnym imieniu w piśmie do ministra prezydenta dziękuje narodowi za współczucie, z którym naród ją przyjmował.

Washington dn. 2. marca. Senat przyjął rezolucję Sumnera, projektującą zarządzenie śledztwa w sprawie sprzedaży broni podczas wojny Francuzom. Kanadyjski minister namienił na publicznym zgromadzeniu w Toronto, iż przygotować się należy na oderwanie Kanady od Anglii. Mowa ta w skutek życzenia rządu nie została ogłoszona.

Przegląd polityczny.

Austro-Węgry.

Posiedzenie komisji konstytucyjnej z d. 1. marca wieczór. Obecni ministrowie Auersperg, Unger, de Pretis, Lasser.

Dalszy ciąg rozpraw nad elaboratem podkomitetu.

Do punktu B.1 it. b, orzekającego: „Dla królestwa Galicji i Lodomerji, z wielkim księstwem Krakowskim istnieje osobny senat najwyższego sądu kasacyjnego we Wiedniu, którego stosunki do innych senatów określone będą przez ustawę państwową“ wnoszą Demel, że wyrażenie „we Wiedniu“ należałoby umieścić poza wyrazem „istnieje“.

P. Tomaszczuk w długiej mowie wyklada, że gdyby ta koncepcja zrobiona była Polakom, to i Bukowina powinna także otrzymać własny najwyższy sąd krajowy.

Minister Unger: Rząd niema nie przeciw żądaniu dr. Demla; tym sposobem jasniej jeszcze będzie wyrażone, że senat ma swoją siedzibę we Wiedniu. Przez końcowy okres „którego stosunki“ itd. zawarowaną jest możliwość zadocuczynienia uwagom dep. Tomaszczuka. Jedność najwyższego sądu pomimo senatu, jest zawarowana tak pod względem decyzji prawnych jako też co do tworzenia senatów fachowych. Z utworzeniem senatu nie stoi w związku utworzenie najwyższego sądu dla Galicji. Te kwestje należy rozstrzygnąć niezależnie od tamtej. Jeżeliby istniała potrzeba ustanowienia osobnego sądu najwyższego dla Bukowiny, to rząd w tym nie będzie robił żadnych trudności.

P. Grocholski. Kraj przykłada wielką wagę do tego, aby przy najwyższym sądzie utworzony był osobny senat. Stylizacja byłaby lepszą, według wniosku, postawionego w swoim czasie przez dr. Rechbauera, a mianowicie, aby utworzony był samoistny oddział w najwyższym sądzie. Wnoszę, aby w senacie tym językiem urzędowym był język polski, a także, aby końcowy okres „którego stosunki“ itd. „został opuszczony“. Uregulowanie tych stosunków zdaje mi się być rzeczą egzekutywną, ustawą państwową nie jest potrzebna. Tym sposobem przed przyjdzie do utworzenia senatu według naszej myśli. P. Rechbauer. Sądzę, że to, co swojego czasu nazywał „osobnym oddziałem“, wyraża toż samo co „senat“; jest to tylko niemiecki sposób wyrażenia. Wyraz „istnieje“ jest trafny, gdyż tak jest rzeczywistość. Stosunki senatu powinny być określone ustawą państwową, gdyż musi być zabezpieczona jedność w wyrokach prawnych i na przyszłość przez plenarne postanowienia jedności to będzie zawarowana.

Minister Unger. Przez wyraz „istnieje“ obecny stosunek otrzymuje konstytucyjną gwarancję. Rząd jest stanowczo przeciw usunięciu okresu końcowego już z tego powodu, że mogło być także powiedziane, że stosunek ten może być uregulowany przez ustawę krajową. P. Grocholski. Dla kraju byłoby bardzo uspakajającym, gdyby to pozostało rzeczą egzekutywną. P. Demel: Istotna różnica między Rechbauerem a Grocholskim zawiera się w tem, iż według ostatniego, urzędowym językiem ma być język polski; znaczyłoby to łamać jedność urzędowego języka w najwyższym sądzie; zamiarem podkomitetu było tylko prawne usankcjonowanie

obecnie istniejącego faktycznego stanu. Dla jednolitości prawnej utrzymanie jednego języka urzędowego w najwyższym sądzie ma wielką wagę. P. Grocholski: Włoski język przyjęty jest za urzędowy w najwyższym sądzie, dlatego żąda się tegoż samego dla Galicji. P. Weeber. Niektórzy referenci postępują się innymi językami a nie niemieckim. Ale zaprowadzenie dla całego senatu osobnych języków urzędowych jest rzeczą trudną. P. Herbst zwraca się przeciw Grocholskiemu. Gdyby utworzony został senat samoistny, to ustawa państwowa nie mogłaby wykonywać ingerencji; mowa jest o osobnym senacie. Ustanowienie najwyższego sądu pozostaje w związku nie tylko z organizacją sądowną, ale także z całym systemem prawnym. Ma to pewne znaczenie, czy ustanowiony będzie sąd rewizyjny czy też kasacyjny. Dla tego zastrzeżona powinna być ustawa państwowa. P. Grocholski. Powiedziałem tylko jak się rzecz ma. Wszystkie koncesje, jakie otrzymaliśmy, zawdzięczamy tylko egzekutywie. W zasadniczej ustawie o władzy sędziowskiej stanowczo jest orzeczone, że ma istnieć tylko jeden najwyższy sąd i to w Wiedniu. Jak zaś ten najwyższy sąd ma być urządzony, o tem decydować należy według §. 11. zasadniczej ustawy o reprezentacji państwowej.

Przy głosowaniu wniosek Grocholskiego pozostaje w mniejszości (byli za nim tylko Polacy), wniosek Demla przyjęty, a dalej cały ustęp według wniosku podkomitetu.

Punkt C. przychodzi pod obrady: C. Ewentualne postanowienia finansowe: a) Na koszt wychowania przeznaczają się rocznie dla Galicji pewna suma ryczałtowa. Wysokość tej sumy ryczałtowej ma być oznaczona stosownie do wysokości wydatków, jakie istotnie na Galicję zostały wydane na podstawie ustawy finansowej na rok 1871 pod tytułami: „Rady szkolne krajowe i powiatowe“, „Seminarja nauczycielskie“, „Dodatek państwowy do funduszów szkolnych“, „Fundusze edukacyjne“ i „Techniczne wyższe szkoły“.

Rewizja tego ryczałtu odbywać się będzie co lat pięć; będzie on podwyższany lub niższy w tym samym stosunku, w jakim odpowiednio wydatki według głównego zamknięcia rachunków z roku poprzedniego podniosły się lub niższyły w innych krajach.

b) Według tych samych zasad ma być oznaczona suma ryczałtowa na zarząd polityczny, a przy jej wymiarze mają służyć za podstawę te wydatki, które na Galicję istotnie były obrócone na podstawie ustawy finansowej z r. 1871 pod tytułami: „Zarząd polityczny w poszczególnych krajach“ i „Nowe przedsięwzięcia w zarządzie politycznym“.

Rewizja tego ryczałtu ma również następować co lat pięć według wyżej pod a) przytoczonych zasad.

Jeżeliby pod A. g. w ustępie drugim u czynione zastrzeżenie miało wejść w życie, suma ryczałtowa ma być niższą do wysokości zład wynikłych kosztów.“

P. Grocholski. Nasze stanowisko jest następujące: Nie chcemy ani szelaga więcej jak to, co byśmy dostali, gdyby ustawa ugodowa do skutku nie przyszła; nie chcemy jednak mniej, gdyż w takim razie nieodpowiedzielibyśmy zaufaniu kraju. Rok 1871 nie może służyć za podstawę obliczenia, gdyż na rok 1872 pozycje te są wyżej prelimowane, dlatego też należy wziąć za podstawę rok 1872, tem bardziej, ile że wartość pieniędzy umniejsza się coraz bardziej, a potrzeby rosną. Powtóre, rewizja kwoty dopiero po upływie pięciu lat przypadałaby Galicji o wielkie koszty. Pięć lat czekać na podwyższenie, to byłoby za wiele. Nadto trzeba brać na uwagę ekstraordynarjum. W kraju mogą być stosunki i okoliczności, które w jednym lub drugim kraju będą wymagać szczególnie wielkich wydatków.

Stawiam tedy wniosek: „Ustęp c, a, b, politycznej daje się krajowi Galicji corocznie kwota ryczałtowa do rozporządzenia sejmu. Wysokość tego ryczałtu ma być oznaczona podług wymiaru, zawartego w ustawie finansowej na rok 1872 pod tytułami: Rady szkolne krajowe i powiatowe, seminarja nauczycielskie, dodatek państwa do funduszów szkolnych i naukowych, dodatek państwa do akademii technicznych, administracja polityczna w pojedynczych krajach, nowe budowlę dla administracji politycznej. Ta kwota minimalna będzie jednak co roku podwyższana w tym stosunku, w jakim cały w drodze ustaw finansowych pod wspomnianymi tytułami dla wszystkich innych w Radzie państwa reprezentowanych królestw i krajów przyzwoływny wydatek przewyższać będzie wyznaczony w rubrykach i na budowlę nowe w powyższych tytułach ma być w każdym razie drogą ustawodawstwa państwowego żądane.“

P. Herbst. Wniosek Grocholskiego poruszył szereg nowych zasad. Niemożliwą jest rzeczą, zdecydować się na to bezzwłocznie. Zachodzi bowiem cały szereg wątpliwości; wnoszę preto, aby wniosek Grocholskiemu był odesłany do podkomitetu dla obrady przedwstępnej. P. Kaiser jest przeciwny temu. Wniosek podkomitetu i wniosek Grocholskiego są jasnymi dla wszystkich członków konstytucyjnej. P. Brestel mówi za odesłaniem do

podkomitetu, tego samego żąda p. Zybliekiewicz. Prezydent ministrów ks. Auersperg: Byłoby rzeczą pożądaną, gdyby wniosek był odesłany do podkomitetu. Jest to kwestja jedna z najważniejszych, z jednej strony bowiem nie można tamować rozwoju Galicji, a z drugiej strony i wątpliwości dr. Herbst zastępują na dojrzałe rozważenie. P. Kaiser: Sprawa ta musiała przecież już w podkomitecie być omawiana.

P. Demel potwierdza to i dodaje, że także rząd zgodził się na uchwałę podkomitetu. Ale dla wielkiej donośności wniosku Grocholskiego należałoby przyjąć propozycję Herbst. Prezydent ministrów, Auersperg: Dziwiłem się, że ten punkt w podkomitecie trafił na bardzo mały opór ze strony reprezentantów Galicji (Zybliekiewicza). P. Giskra: Wniosek komitetu zaproponowany został przez ministra skarbu.

P. Zybliekiewicz: Gdyśmy w podkomitecie widzieli, że o rezolucji nie może być mowy, i gdyśmy ujęli, że referat podkomitetu będzie służył za podstawę rozpraw w komisji konstytucyjnej, uważaliśmy za rzecz zbyt szkodliwą, wdawać się w podkomitecie bliżej w rzecz, i zastrzeżiliśmy sobie obszerniejsze wyłączenie w komisji konstytucyjnej. Wniosek jednak podkomitetu krytykowałem już w łonie jego. P. Demel: Tak w podkomitecie, jak i tutaj stoimy na tym gruncie, aby tylko to przyzwolić, co się zgadza z jednością i stanowiskiem państwowym państwa, i co państwa nie narazi na niepotrzebne ofiary finansowe. Gdyby jednak miano z propozycji Herbst skorzystał i zainaugurować w łonie podkomitetu silną opozycję, natenczas jestem za tem, aby zaraz przystąpić do rozbioru.

P. Herbst: Nie potrzebuję właściwie odsyłać do komitetu; żądałem tylko tego dlatego, aby rozważyć rzecz dojrzałe, ponieważ niejedno, n. p. inny sposób obliczania kwot niż podług skali roku 1871 wcale nie byłoby poruszone w podkomitecie. Żaden poseł Przedlatwii nie będzie głosił na finansowym dogadaniu Galicji, mianowicie w tym kierunku, aby oszczędność jednego roku przypadała na korzyść samej tylko jednej Galicji, a natomiast, aby Galicja w oszczędnościach państwa brała udział.

Na propozycję Herbst podniosło się tylko 10 głosów. Pozostał wtedy w mniejszości i bezzwłocznie przystąpiono do obrad nad wnioskiem Grocholskiego.

P. Rechbauer: Powinniśmy usamodzielić rozstrzygnięciu zasadę, czy mamy kwotę galicyjską obliczać podług preliminarza, czy podług rzeczywistego wydatku, gdyż dopiero po tem rozstrzygnięciu można się zdecydować, czy skala ma być wzięta z roku 1871 czy 1872. P. Herbst: Przedtem trzeba jeszcze rozstrzygnąć kwestję, czy jeden ryczałt czy dwa mają być przyjęte.

P. Zybliekiewicz: Jeżeli przyjmujemy wydatek efektywnie uczyniony, to będziemy zupełnie w ciemnościach, bo za rok 1872 nie mamy jeszcze żadnego zamknięcia rachunkowego. P. Grocholski: Chodzi o to, jak sobie wyobrażamy owe pausale. Jeżeli się tak rozumie, że każda oszczędność ma przypadać napowrót skarbowi państwa, natenczas potrzeba dwóch pausaliów, jeżeli zaś nadwyżka wydatków ma być ponoszona przez kraj, natenczas ustanowienie dwóch pausaliów nie ma praktycznej wartości. Jeżeli sejmowi nie będzie pozostawioną zupełną swobodą dysponowania kwotami, natenczas cała koncepcja nie ma wartości. P. Tomaszczuk zbija Grocholskiego wywody.

P. Zybliekiewicz: Kwestja czy oszczędności Galicji mają być zwracane kasie państwa lub też pozostawać dla kraju, była rozbiórana tu w komitecie, i uznano, że stosownie do natury ryczałtu kwota oszczędzona powinna pozostać dla kraju. P. Demel: Dwa ryczałty są niezbędne na wypadek nadwyżki. W kumulowaniu zawierałaby się niemożliwość usprawiedliwienia nadwyżki. Br. Tinti jest za dwoma ryczałtami. Jestem zdania, że nadwyżka powinna być użyta przez kraj na ten sam cel, na jaki ryczałty były przeznaczone, jeżeli to ma pozostać dla kraju. P. Schaupt jest za dwoma ryczałtami. P. Kaiser: Jeżeli Galicji pozostawiono wolność porządkowania swych spraw, w takim razie nie potrzebuje dwóch ryczałtów, ale moja uwaga zwraca się na możebne podwyższenie. Oba pausale muszą być obliczane według różnych rozmiarów, a zatem koniecznym jest, by pozostały rozdzielone.

Minister finansów, Depretis: Rząd życzy sobie dwóch ryczałtów i rozdzielić ich; powody tego zostały wyłączone przez pp. Herbst i Demla. Jeżeli rozdział nie będzie zdecydowany, rewizja jest niemożliwa.

R. Grocholski: Dla nas nie jest to wszystko jedno, czy będą dwa rachunki czy jeden.

Minister finansów, Depretis: Komitet nie wyrażił swego zdania o sumie minimalnej; była tylko mowa o sumie kwotalnej. Postanowiono, że będą dwa ryczałty. Na tem posiedzeniu zostało zamknięte.

Kronika.

— **Nowy Sącz** dnia 28. lutego. Wpadło nam w ręce rozporządzenie władz skarbowych nr. 57985 świeżo wydane do urzędów podatkowych. Obejmuje ono 2 ustępy, z których jeden wyznacza

pausale 2 zł. rocznie na kancelaryjne wydatki jednego urzędu podatkowego, a drugi oznacza ilość godzin pracy w miesiącach zimowych. Idąc czystą prawdą, a nie fikcją, jaka się po największej części u nas praktykuje, musimy zauważyć, że oba punkta zarządzenia są niepraktyczne; 2 złr. na cały rok ani sposob, aby były ryczałtem wystarczającym; wprowadzić godziny do pracy sądzić, wszelako częstokroć omyłka w codziennych zestawieniach zabrania zamknięcia rachunku, a urzędnicy źródła pomyłki w późną noc szukać muszą, rozumie się przy świecy własnej, bo 2 złr. zaledwie na atrament wystarczą, (nie pomnając już o piórach i ołówku). Co do godzin roboczych, to są oficjalnie od 8 do 12, a od 2 do 6 wieczór, a to w miesiącach od września do kwietnia. Tym wymogom niepodobna, a szczególnie w południowych godzinach zadość uczynić. Każden człowiek wie, że w zimie o 4 godzinie jest już ciemno, a na światło pauszaliu nie ma, a te 4 godziny po południu odrobione być muszą. Coż więc uczynić wypada? oto o godzinie 12 w południe, zjadłszy co rychlej obiad, pospieszyć znowno do pracy, aby zamiast do 6 do 4 się uporać... Czy też ten następ praktyczniejszy od pierwszego. Niedyś Robotpatent nakazywał bydlęciu w południe 2 godziny odpoczynku, zowiąc przeciążanie nekaniem zwierząt, nie jest że tu z ludźmi gorzej *Thierquälerei*? bo albo bez przesłanki pracować, alboważ, gdyby od 12 do 2 wypocząć chciał, świeżo świeżo kupować musi.

Na przyczynę tych niemożliwości podaje rozkaz oszczędności, a co do 2 ustępu, że w zimie podwyższenie na opał nie będzie dozwolone. My z naszej strony uczynimy tę uwagę, że gdyby staranniej baczono tam, kędy bez korzyści idą miliony, toby w kasie zostało na tyle, żeby i na świecę, i na 2 razy w piecu zapalić wystarczyło, unikając przytem śmieśności niepraktycznego sknerstwa.]

— **Tarnopol** dnia 27. lutego. Gimnazjum nasze stało się od pewnego czasu przedmiotem ciągłej krytyki i ogólnego nieukontentowania. Dostędo długo przysłużyliśmy się z niemalą dozą cierpliwości temu częstemu narzekaniu na słabość, a raczej na nieudolność tutejszego gimnazjalnego zarządu. Długo nie chciałem wierzyć w rzetelność ogólnych skarg i narzekań, a lubo nalegały, wahałem się publicznie podnieść głos w tej sprawie. Dzisiaj jednak, kiedy sam przekonałem się o rzetelności ogólnej skargi, gdy sam bliżej poznałem wady nader strony tutejszego gimnazjalnego zarządu, niech mi wolno będzie wystąpić z publicznym zażaleniem.

Klasyfikacja uczniów z końcem pierwszego kursu wypadła jak najgorzej. Nie dosyć, że młodzież tutejsza nie bardzo słylnie z moralności, ale jeszcze pod względem postępu w naukach obicnie najsmutniejsze owoce. Są tu niektóre klasy, gdzie wiele trzecie uczniów otrzymało drugą lub trzecią klasę. Gdzież teraz szukać przyczyn tego smutnego położenia?... w uczniach! — tak, i uczniowie do tego się wiele przyczynili; ale według mego zdania i ogólnej tu opinii, sami nauczyciele, a szczególnie i głównie zarząd gimnazjalny do tego najwięcej się przyczynili.

Gimnazjum nasze jest co do profesorów najebożej obsadzone. Mamy tutaj prawie samych supleatów. Ci zaś panowie przy dobrych chęciach, których młodym nie braknie, mogliby jeszcze co zrobić, gdyby mieli na czole człowieka, któryby umiał użyć każdego wedle jego wiedzy i zdolności, i gdyby tenże wspólnie i zgodnie do tego samego z nimi dążył celu. Tymczasem odwrótnie się tu dzieje. P. dyrektor, wważając każdego z swoich za owego sławnego „Picus de Mirandola“, który umiał dysputować *de omni re scibili et quibusdam aliis* — używa każdego do wykładania wszystkich przedmiotów. Ten sam supleat czy to m greki, tam łaciny, ówżdzie matematyki itd., tak, że nawet ruski katecheta uczy w kilku klasach niemieckiego języka. A przecie rzecz wiadoma, że chcąc, aby chłopiec nie umiał, trzeba mu tylko sprawić coraz nowe książki, i co kilka miesięcy innemu mu dawać nauczyciela. Teraz jeszcze, pan dyrektor, przez częste bez taktu obchodzenie się z profesorami wobec uczniów, jest przyczyną, że ci coraz bardziej tracą wiernie im uszanowanie, a zarazem chęć i zamiłowanie do wykładanych przez nich przedmiotów.

W tym względzie przytoczę z wielkimi fakt tylko. Jedon z profesorów, gospodarz klasy, zaklasyfikował ucznia, którego przez cały knrs uczył, i dał mu pierwszą klasę z łaciny. Pan dyrektor i żąd ni zaważ, przed samym końcem kursu wpada niespodzianie do tej klasy, wywołuje tegoż ucznia, egzaminuje go sam, bierze go do swojej kancelarii, dyktuje mu *extemporalie*, i narazie daje mu drugą klasę. Wszelkie w tym względzie przedstawienia, robione ze strony profesora tegoż przedmiotu, nie odniosły żadnego skutku. Profesor więc został publicznie uznanym przez dyrektora za niezdolnego w ocenianiu wiadomości uczniów. W jakim zaś celu brał p. dyrektor pod ścisły i osobny egzamin wszystkich uczniów, stojących u profesorów na stacji i na gorzej poprawiał im klasy, a w jakim celu starał się innym zle klasy polepszyć, trudno odgadnąć.

Z tych i innych przyczyn powstała pomiędzy dyrektorem a profesorami skandaliczna prawie scysja. Pan dyrektor mniął w bardzo złem świetle przedstawiciele Rady szkolnej niektórych z podwładnych, gdyż kilku z nich żegna się już z nami, i do innego przenosi się gimnazjum. Załujemy ich mocno, bo to młodzi ludzie, pracowici, a swoim postępowaniem zaszły sobie u nas na względy i sympatja. Boli nas tylko, że donos jednego człowieka ma u Rady szkolnej tyle warty i kredytu. Prawda, że stare scholastyczne adagium mówi: *pro superiore stat praesumptio*, przecie nie żyjemy już w średnich wiekach, a życzeniem ogólnem jest, aby Rada szkolna ra-

czyła bliżej wglądając w tę sprawę, zesłać komisję do Tarnopola z Indzi bezpartjalnych i oddać sprawiedliwość komu się należy.

Mógłbym tu zakończyć moje skargi, ale jeden fakt leży mi bardzo na sercu, a sama miłość bliźniego pobudza mnie do podniesienia publicznie głosów, i dopomnienia się o sprawiedliwość.

Rada szkolna zaprowadziła osobną i stałą katedrę języka francuskiego przy gmnazjach. Rozporządzenie to zasługuje we wszach miar na uznanie. Jakiegokolwiek będą starania Bismarka, aby poniżyć naród francuski, język jednak tego narodu zostanie zawsze językiem europejskim, a znajomość jego będzie zawsze pożądaną. Ale nie dosyć jest zadekretowanie stałej katedry, główną rzeczą jest dobry wybór nauczycieli. Dotąd w gimnazjum naszym wykładał język francuski p. prof. Biliński. Ile ten człowiek położył zasług w tym względzie — ten tylko pojmie, kto zna bliżej naszą młodzież i jej opieśloność co do nadobowiązkowych przedmiotów. — A jednak p. Biliński przez cały swój pobyt w Tarnopolu z wielką żarliwością przykładał się do tego przedmiotu i umiał sobie zawsze zgromadzić pewną liczbę uczniów. Mniemano więc, że gdy katedra języka francuskiego ustanowiona zostanie i o zostanie bez dalszych starań stałym nauczycielem tego przedmiotu. Inaczej się zaś stało. P. dyrektor wyślowował za pomocą Rady szkolnej na to miejsce niejakiego p. M. M. prywatnego metra języka francuskiego, który był nauczycielem jego dzieci. Wprawdzie ten p. M. M., mówi dosyć biegle po francuzku lubo cokolwiek żydowskim akcentem, ale czyż do uczenia w publicznym zakładzie wystarcza samo mówienie po francuzku? Każdy przyzna, że uczenie języka prywatnie a publicznie bardzo się różni. Do publicznego uczenia w gimnazjum trzeba prócz ustawicznego mówienia — posiadać dostateczne humanitarne i filologiczne wykształcenie, inaczej młostwo moglibyśmy mieć profesorów, bo lada kwater z hotelu mówiący po francuzku, mógłby się kwalifikować na ten urząd. P. Biliński jako filolog i profesor a przytem posiadający gruntownie język francuski, miał do tej katedry najwięcej prawa. Tymczasem z woli p. dyrektora pominięty został. Nie dosyć na tem. Ten sam p. Biliński dostał w tych dniach skrypt z Rady szkolnej, która go bez żadnych dalszych szczegółów przenosi bez wynagrodzenia kosztów podróży do Rzeszowa i odejmując mu 200 zł. z rocznej pensji. Za co? na jakiej podstawie? za jakie przewinienie? Bóg raczy wiedzieć. Człowiek ten, który pół życia swego poświęcił już szkole, człowiek któremu dotąd nie jeszcze nie zarzucano, człowiek pomszcznie tu kochany i szanowany, człowiek wreszcie obarczony czworgiem małych dzieci, żoną i starszą matką, musi dać na swój koszt wóstr tak ciężkiej zimy i w tak daleką udawać się podróż — musi sprzedawać za pół darmo ostatni dobytek — zapożyczać się u żydów i zrzynawać się do szczytu. Za co? że tak się podoba pewnej osobie. Spodziewamy się, że Rada szkolna nie pominię milczeniem naszej usprawiedliwionej skargi.

Ostatnie wiadomości.

Kanceler pruski przedłożył Radzie związkowej (*Bundesrath*) ustawę o tem, jak wojskowi mają używać broni w czasie pokoju. Ustawa ta zgodna jest z ustawą pruską z r. 1837. Tylko w ostatecznym razie, w nagłej potrzebie, to jest podczas ucieczki aresztantów, albo podczas zbiegawego wolno jest wojskowym robić użytek z broni; i to w ostatecznym wypadku tylko na rozkaz przełożonych.

Członek szwajcarskiej Rady związkowej, niedyś prezydent, p. Dubs złożył mandat, ponieważ kierunek centralistyczny, jaki zwyciężył przy rewizji konstytucji związkowej, nie zgadza się z jego przekonaniami.

Rada kantonów odrzuciła uchwałę Zgromadzenia narodowego, aby wzbronić w całej Szwajcarii fundowania nowych klasztorów — pozwolenie więc w przyszłości zależeć będzie od władz miejscowych w kantonach.

Zamach dokonany na życie królowej Wiktorji ma wielkie podobieństwo do komedji, ułożonej przez Bismarka, nie podobna brać go na serio. Nie ma jednak powodu przypuszczać, aby ministerjum Gladstona miało w tem jakiś udział; prawdopodobniejszym wydaje się to, że ośmioletni prestepek zapragnął dać się poznać publiczności, pozostrościł rozgłosu Westerwellowi. Dotąd nie mamy jeszcze szczegółów zamachu, które mogłyby go nam dokładniej rozjaśnić — wiadomo tylko, iż noszący się z tym zamiarem przyskoczył do królowej, gdy ona wzięwszy z spaceru do zanku, wysiadła z powozu, i wycelował do niej, ale jak się pokazało, pistolet przez niego użyty — nie był nabitym.

W Marsylii pochwyciono byłego sekretarza policji szwajcarskiej Ochsenheim'a, który skradł milion z banku moskiewskiego, jaki jest w Genewie.

Nadesłane.

Karlsbad 3. marca 1872. Napełnianie i wyselka karlsbadzkich wód mineralnych rozpoczęło się z dniem dzisiejszym. Zlecenia będą najspieszniej zalatwane.

Młyn wodny 2-3
Poszukuje się do zrestaurowania młyna wodnego w Kańczuce na rzece Mleczce i wystawienia jazu, przedsiębiorcy, którzyby samostojnie albo w spółce z dworem podjął się tego przedsięwzięcia. Przed zniszczeniem jazu, dochód roczny z tego młyna wynosił 1500 zł. Zgłosić się do Zarządu dóbr Kańczucy, poczta na miejscu, stacja kolei Przeworski.

Wiadomość dla Lekarzy.
Syrop Dra Forget.

Syrop dra Forget używa się z największym skutkiem przy wszelkich chorobach płucnych i wszelkim cierpieniu płucnym. Lekarzy parcyse zawsze z pomyślnym skutkiem go przepisują. Leczniczo od dawna jest dostateczną. Dostać można w Paryżu u Dra Chable ulicy Vivienne, 36 w Krakowie u Pana L. Trauczyńskiego, we Lwowie u p. Piotra Mikolascha, — w Poznaniu u p. Mankiewicza — w Brodach u p. M. Kullaka, — w Warszawie w skład. mat. aptecz. pp. Gallego i Spiesza. 1038 17-24

ŚRODEK
od razu uśmierający migrenę, ból głowy gwałtowny i neuralgię, biegunki i rzęnięcia w żołądku

GUARANA
PP. GRIMAULT ET C^{ie} APTEKARZY W PARYŻU

Jeden proszek rozpuszczony w tyżce wody oczekanej i zażyty, dostatecznym jest do uśmierzenia najsilniejszego bólu głowy i migreny i do wyleczenia reńnięcia żołądka i biegunki. Sprzedaje się w pudełkach zawierających dwa i sześć proszków.
Dla uniknięcia fałszerstwa, żądać należy, aby każdy proszek był opatrzony podpisem **GRIMAULT & COMP.**
Dostać można we Lwowie w składach mat. aptecz. i apt. p. Mikolascha, i w apt. pp. Berlinera i Ruckera. W Krakowie w obydwu apt. pp. J. Trauczyńskiego i W. Retyka. W Poznaniu w apt. Dra Mankiewicza. W Brodach w apt. pp. M. Kullaka i Franzosa. W Warszawie w składach mat. apt. pp. Mrozowskiego, Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiesza. 1043 11-24

A. Mańkowski
otrzymał świeżo:
Kawior astrachański,
Łososie świeże i wędzone,
Bydłinki,
Sledzie wędzone,
Wyzinę soloną,
Płaskacze morskie
(Sools), 1509 2-3
Jesiotra marynowanego i Ostrygi
z Ostendy.

SIROP ŻELAZISTY
w połączeniu z wytworem ze skórek pomarańcz i z Quassia Amara jak również z ZODANEM ŻELAZA
P. J. P. LAROSE, aptekarz
Ulica des Lions-St-Paul, 2, w Paryżu.
Żelazo w stanie ciekłym najdogodniej przyswajając się daje przez każy otworu; użycie jego w tym stanie nie wystawia na żadne niebezpieczeństwo, a skutecznym działem jak przegotowane w pigułkach, lub w cukierkach. Działanie tego syropu jest toniczne z powodu quassia amara, rozpuszczalne z powodu żelaza; przeciwgorączkowe z powodu quassia amara, rozpuszczalne w skład jego wchodzących. Test to najlepszy środek wzmacniający dla słabych i wycieńczonych temperamentów najpewniejsze pomocnicze lekarstwo przy użyciu tranu wielorybego, a to z powodu własności skórek, pomarańczowych tak powszechnie ocenionych we wszelkich słabościach żołądka, w trudnym trawieniu i w braku apetytu.
Dostać można w Warszawie w składach materyałów aptecznych pp. Gallego i Spiesza; w Krakowie w aptece P. Trauczyńskiego; w Poznaniu w aptece P. doktora Mankiewicza; we Lwowie w aptece P. Piotra Mikolascha.

Propinacja
W dobrach Burkanów, powiat Podhajecki — jest od 1go lipca 1872 r. składająca się z 5 karczem, z których główna w miasteczku Złotniki, jedna zaś na górciecinu na lat 3 do wydzierżawienia.
O bliższej wiadomości zgłosić się listownie pod adresem **Henryk Lewicki** — Lwów, ulica Wałowa Nr. nowy 25. 1470 4-6

Księgarnia 1429 4-4
J. K. Żupańskiego
w Poznaniu, poleca:
Echa Nadwiślańskie Lenartowicza. 1szy tom z przedpłata na 2gi 3 tal. — zł. 5.40.
Wspomnienia moje o życiu towarzyskim w Warszawie przez Paulinę z L. Wilkońska 1 tal. 20 sgr. — złr. 3.
Wybór nabożeństw najpotrzebniejszych broszurowane 5 sgr. — 30 ct.
W różnych oprawkach — w różnych cenach.
Dzieje narodu polskiego przez Chocińskiego 7 1/2 sgr. — 45 ct.
Elementarz obrazkowy przez Brzeskiego 1sza część 5 sgr. — 30 ct.

Sekretarz i Adwokat domowy
składający się z ośmiu zeszytów, a obejmujący przeszło 600 najrozmaitszych przykładów. 1446 7-7

Dzielo to zawiera w sobie niezwykły wybór wzorów w celu urochlania od służby wojskowej, dalej testamentów i kontraktów tak dokładnej i obszernej treści, że takowe w języku niemieckim dotychczas jeszcze nie istnieją i kosztuje tylko 3 złr. 20 ct., które za pomocą zaliczki pocztowej lub przekazu uścić należy.
Katalogi polskich, francuskich i niemieckich księgarz przesyła się na żądanie gratis.
Z uszanowaniem poleca się

H. Bodek,
księgarz we Lwowie pod l. 3 ulica Ormiańska wyższa.

W Gazecie Wiedeńskiej (Wiener Zeitung) czytany następujący dziennikarski artykuł:
O leczniczej wartości Styryjskiego soku ziołowego w słabościach organów oddechowych,
wyrobu J. Purgleitnera, aptekarza w Gracu (w Styrii).
Sądze, że nie ubliże godności wiadomościom lekarskim twierdzeniem, iż częstokroć skutki użycia w pewnych cierpieniach tak zwanych środków popularnych samego lekarza w zadumę wprowadza. O skuteczności takiego środka popularnego, Soku styryjskiego, przeciw słabościom organów oddechowych, przekonałem się sam na znanym w całym Bukareszcie z dobroczynności hrabiny Garanczyn, która cierpiąc przeszło od dwóch lat na suchy kaszel, potężny z utrudnionym oddechem, bezskutecznie używała wszelkich w podobnych niedomaganiach zalecanych środków. Również i woda Kissingska, pita w podobnych cierpieniach z pomyślnym skutkiem, nie sprowadziła cierpiącej najmniejszej ulgi. Skutkiem tej różnorodnej a przeciągłej kuracji, dama ta taki wstręt do wszelkich lekarstw uczyniła, że mi stanowiło zaniechanie dalszego jakiegokolwiek leczenia oświadczyła. Ja sam po zrobieniu tylu nieopomyślnych prób, zwątpiłem w możność ułżenia pacjentce, i dlatego nie sprzeciwiałem się jej postanowieniu, jednakowoż nie chcąc ją pozbawić nadziei polepszenia zdrowia, postanowiłem zrobić ostatnią próbę z Sokiem styryjskim, o którego najpomyślniejszych skutkach w cierpieniach pierśiowych sam się przekonałem. Polecitem też bezwzględnie zażywanie soku tego, nadmienając dla zachęcenia słabej do zażywania, o powyższe wspomnianych doświadczeniach. Długi czas była moja pacjentka na wszelkie przedstawienia niewzruszoną i dopiero po dość długim upływie czasu i w skutkach bezprzeznacznych nalegań nakłoniła się do mojej rady. Zażywając każdorazownie 2 do 3 łyżek stołowych tego soku, chwiliła jego niezwykłą przyjemność, nieczując przytem żadnych trudzeń w trawieniu, jak to przy innych środkach często się zdarza. Skutków użycia wyzekiwałem z natężoną ciekawością, które też niebawem się pokazały, gdyż zaledwie po upływie 14 dni zapowiedziała mi je hrabina następnymi słowy: „Panie doktorze, z prawdziwą przyjemnością oświadczam Panu, iżes mi ta razę właściwy środek na me cierpienie polecił, gdyż obecnie do zastanowienia rzadko kaszle i oddecham leż.“ Słowa te same przez się wiele mówiące, zostawiam bez objaśnień, potwierdzam tylko w interesie prawdy jak i cierpiącej ludzkości że po użyciu 5 flaszek soku tego, wyżymienione dolegliwości zupełnie ustąpiły. Sok styryjski był tą razę, podług równie trafnego jak i dowcipnego wyrażenia się pacjentki, ostatnim ratunkiem w potrzebie. Od tej chwili powiemtem doń zupełnie zaufanie, a polecać go w wszelkich przywz wymienionych cierpieniach, wprost bez robienia prób z innymi jakimibądź środkami, uważam za obowiązek ludzki jak i lekarski.
Dor Halberger,
Sok ten jest do nabycia w składach wymienionych w dzisiejszym ogłoszeniu.
Znany powszechnie i podług zdania lekarskiego wielostronnie wypróbowany
Styryjski sok ziołowy dla cierpiących na pierśi.
Dostać można zawsze w świeżym stanie po cenie 80 ct. za flaszkę.

J. Engelhofera Esencja muszkułowa i nerwowa z aromatycznych ziół alpejskich.
Bezspornie wysmienity środek przeciw bólowi reumatycznemu, oczu i stawów, przeciw zawrotowi głowy i bolowi krzyżów, osłabieniu nerwów i ciała, a do wzmożenia organów płciowych za najsukuteczniejszy uznany Cena i zł.

STOMATICON, Woda do ust
Dr. Brunna, dentysty kilku c. k. zakładów w Gracu, uznana w skutek nader licznych doświadczeń za specyficzny środek do zagojenia rozróżnionych działań, do usuwania cuchnącego oddechu i wstrzymania postępującego próchnienia zębów.
Cena flakoniku 88 ct.

Likier żołądkowy Dra Krombolza.
Likier ten przyrządzony z wzmocniających roślin, działa szczególnie skutecznie na organa trawienne, a rozgrzewając żołądek wywiera najzabawniejszy wpływ na zdrowie. Może on być doskonałym towarzyszem ra polowaniu, przy wycieczkach i w podróży.—Cena flakoniku 52 ct.

Powyższych przedmiotów dostać można prawdziwych: we Lwowie u K. Schubtha przy ulicy Krakowskiej, i aptekarzy Zyg. Ruckera dawniej Tomaska, Mikolascha i Berlinera.
W Białej u P. Knausa; w Bochni u B. Fadenhechta; w Czerniowcach u T. Zachariasiewicza i J. Rojańskiego; w Jarostawiu u I. Bajana; w Kołomyi u F. Zachariasiewicza i Schaf Hermana; w Krakowie u K. Hermana i J. Jahna; w Rzeszowie u J. Schaitera; w Stanisławowie u A. Tomaska i Spółki; w Tarnopolu u M. Schilfki; w Tarnowie u J. Jahna; w Wietlicze u Charskiego w Zaleszczykach u J. Kodreńskiego i Spółki. 1277 4-12

NIETYT grupy, katary, zapalenia piersi, następują przed użyciem
PASTY pana BLAYN,
z przczków Sosny Morskiej.
W Paryżu w aptece pana Blayn, ulica du Marché St. Honoré, 7 — w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego — we Lwowie w aptece p. Mikolascha. 1025 21-24

Raccachout arabskie
p. Delangrenier w Paryżu.
Środek ten potwierdzony przez francuską akademię medycyza, leczy słabości żołądka i kiszek, przyspiesza powrót do zdrowia, wzmacnia dzieci delikatne i wątłe, zabezpiecza od gorączki tyfoidalnej i chorób epidemicznych.
W Paryżu przy ulicy Richelieu 26; we Lwowie w aptece P. Mikolascha i w cukierni pp. „mudziankiego i Kosteckiego; w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego; w Brodach u p. M. Kullak; w Warszawie w składzie materyałów aptecznych pp. Gallego i Spiesza; w Poznaniu w aptece Dra Mankiewicza. 1025 11-12

NEWRALGIE wszelkie cierpienia nerwowe w jednej chwili ustępują po użyciu pigulek anti-newralgicznych Dra-Cromer. Skład w Paryżu w aptece p. Levasseur, rue dela Monnaie, 19 - - w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego przy ulicy Floryjańskiej — w Brodach u p. M. Kullaka — we Lwowie w aptece p. Piotra Mikolascha. W Warszawie w składach materyałów aptecznych. pp. Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiesza. 1029 1-24

Dobra ziemskie Kamienica z przyległościami,
w powiecie Limanowskim, przy drodze powiatowej „Kamienieckiej“ łączącej gościnnie skarbowy z drogą krajową, o 4 1/2 mili od Nowego Sącza, a o 3 mile od Szczawnicy położone,
z obszarem 6000 morgów, zabudowane i urządkowane jak najlepiej, 1350 5-6
z uprzywilejowaną Fabryką Żelaza i Papiernią, są z wykluczeniem pośredników z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość u właściciela na miejscu, poczta ŁĄCKO.

TAPIOKA
Pana Grout junior w Paryżu, ulica Ste Apolline Nr. 12.
Tapioka Brezylijska czysta i naturalna jest pokarmem smacznym i pożywnym, posiada własności higieniczne uznane i potwierdzone oddawna, ale nie masz produktu służącego do pożywienia człowieka, któryby podlegał licznemu fałszerstwom. P. Payen sławny chemik, członek Instytutu francuskiego w swej uczonaj rozprawie o pokarmach do pożywienia ludzi używanych tak określa własności Tapioki czystej i naturalnej, które ją wyróżniają, od Tapioki sztucznej: *Prawdziwa Tapioka brezylijska czysta i naturalna w niczem nie psuje bynajmniej smaku i zapachu rosolu, ani mleka. Tapioka zaś podrabiana zmienia i psuje smak płynów, robi go nieprzyjemnym.*
Kupujący, którzy żądają będą aby na każdej paczce znajdowały się cechy prawdziwej i czystej Tapioki Grout, unikną fałszerstwa i oszukaństwa.
Jedynie składy na Galicję w magazynie p. Piotra Mikolascha we Lwowie i p. Trauczyńskiego w Krakowie. 1013 9-24

Lwowsko-czerniowiecko-jasska kolej.
Przeniesienie
biur Dyrekcji ruchu do miasta.
W skutek splonienia naszego dworca, przeniesiono biura Dyrekcji ruchu do miasta przy ulicy Teatralnej pod l. 7 (w domu p. Saara), o czym się zawiadamia szanowną publiczność.
Lwów dnia 25. lutego 1872. 1496 3-3
Dyrekcja ruchu.

C. k. uprzywilejowana kolej arcyksięcia Albrechta.

Ogłoszenie licytacji.
Rada zawiadowcza c. k. uprz. kolei arcyksięcia Albrechta zamierza oddać w drodze licytacji przez deklaracje pisemne, dostawę potrzebnego drzewa do budowy mostów i zabudowań kolejowych.
W przybliżeniu obliczona potrzeba materiału drzewnego wykazaną jest w następującej tabeli:

Liczba porządk.	Jakość materiału do dostawy	Wymiar	dla mostów	dla budynków stacyjnych	dla domków dróżniczych	Razem
1	Pale okrągłe dębowe	Stęp bież.	20.500	7.400	9.640	37.500
2	Belki do ostrego kantu obrabiane dębowe	Stęp mas.	3.700	3.100	2.100	8.900
3	dtto dtto z drzewa miękkiego	„	35.400	23.100	8.300	66.800
4	Belki z gruba obrabione miękkie	„	—	5.500	19.300	24.800
5	Różne deski i brusy dębowe	Stęp bież.	8.400	7.800	—	16.200
6	dtto dtto miękkie	„	16.300	193.000	62.900	272.200

Termina dostawy do miejsc, które przez Dyrekcję budowy będą wskazane, są:

- a) dla wszystkich pali jakoteż dla materiału twardego na mosty do dnia 15. maja 1872 r.
- b) dla reszty materiałów na mosty do 15. czerwca 1872 r.
- c) dla materiałów na budynki stacyjne do 15. lipca 1872 r.
- d) a na domki dróżnicze do 15. sierpnia 1872 r.

Zarys kontraktu szczegółowe, wykazy co do ilości materiału w oddzielnych częściach linii dostawie się mających, szczegółowe warunki dostawy jakoteż blankiety na deklaracje, można przejrzeć i otrzymać w biurze Dyrekcji budowy we Lwowie, ulica Czarneckiego Nr. 4 lub w biurze centralnym kolei arcyksięcia Albrechta w Wiedniu, Wallfischgasse Nr. 11. Nieobecny na miejscu konkurentom powyższe wymienione załączniki za pisemnym lub telegraficznym żądaniem przesłane będą.

Deklaracje będą przyjmowane tak na dostawę całkowitą jakoteż i na częściową.

Opieczetowane deklaracje z napisem: „Deklaracja na dostawę drzewnego materiału do budowy c. k. uprzyw. kolei arcyksięcia Albrechta z załączeniem wykazów szczegółowych przez deklaranta podpisanych, mają być wniesione na przygotowanych do tego blankietach najpóźniej do godz. 12. w południe dnia 10. marca 1872 do Dyrekcji budowy we Lwowie.

Równocześnie z deklaracją złożyć należy do kasy teje Dyrekcji za pokwitowaniem wadium w ilości 5% wartości dostawie się mającego materiału, obliczonej wedle cen żądanych.

UWAGA. Pozostawia się do woli P. T. Oferentów, zamiast na materiał surowy w rabryce dla domków dróżniczych powyższej tabeli wyszczególniony, wnieść deklarację na zupełnie wybudowanie 36 domków dróżniczych między Lworem a Stryjem, których rysunek w Dyrekcji budowy przejrzeć można.

Wiedeń, 28. lutego 1872.
Rada zawiadowcza.

Ces. król. uprz. galic. akcyjny
BANK HIPOTECZNY
wydaje we Lwowie i przez Filie w Krakowie, Czerniowcach, Białej, Tarnopolu i Samborze,
począwszy
od 21. października 1869 r.
ASYGNATY KASOWE
4 1/2 procentowe wypłacalne w 8 dni
3 „ „ „ 14 „
5 1/2 „ „ „ 30 „
6 „ „ „ 60 „
po wypowiedzeniu
Dyrekcja.
1085 8-?

Cennik
APTEKI HOMEOPATYCZNEJ
urządzonej całkiem oddzielnie od istniejącej aleopatycznej, 1080 3-?
Piotra Mikolascha we Lwowie.
Dra Lutzego w Köthen:
Apteczka o 43 środkach w pigułkach 30. rozrarcia 12 chr. — ct.
„ „ 60 „ „ „ „ „ 15 „ „ „
„ „ 80 „ „ „ „ „ 24 „ „ „
„ „ 144 „ „ „ „ „ 25 „ „ „
„ „ 60 „ „ „ „ „ 22 „ „ „
„ „ 24 „ „ „ „ „ 2 „ „ „
„ na anginę z broszurką 2 „ „ „
„ od bólu zębów 2 „ „ „
„ cholery 2 „ „ „
Dra F. A. Günthera w Langensalza:
Apteczka o 120 środkach w płynie, 3eiej i 6tej potęgi 28 „ „ „
„ „ 30 „ „ „ „ „ 11 „ „ „
„ „ 60 „ „ „ „ „ 8 „ „ „
„ „ 48 „ „ „ „ „ 10 „ „ „
„ „ 120 „ „ „ „ „ 9 „ „ „
„ „ 80 „ „ „ „ „ 6 „ „ „
„ „ 60 „ „ „ „ „ 6 „ „ „
Centralnej apteki homeopatycznej w Lipsku:
Apteczka o 120 środkach w płynie 3eiej i 6tej potęgi 30 „ „ „
„ „ 80 „ „ „ „ „ 62 „ „ „
„ „ 60 „ „ „ „ „ 18 „ „ „
„ „ 40 „ „ „ „ „ 12 „ „ „
PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie:
Apteczka o 24 środkach w płynie 3eiej i 6tej potęgi 5 „ „ „
„ „ 40 „ „ „ „ „ 7 „ „ „
„ „ 60 „ „ „ „ „ 10 „ „ „
„ „ 80 „ „ „ „ „ 10 „ „ „
„ „ 120 „ „ „ „ „ 20 „ „ „
„ „ 160 „ „ „ „ „ 25 „ „ „
„ „ 180 „ „ „ „ „ 28 „ „ „
„ „ 240 „ „ „ „ „ 35 „ „ „
„ „ 24 „ „ w pig. 30go rozrarcia w pularesie 6 „ „ „
„ „ 40 „ „ „ „ „ 10 „ „ „
„ „ 60 „ „ „ „ „ 13 „ „ „
„ „ 80 „ „ „ „ „ 16 „ „ „
Każdy środek pojedynczo
Apteczki zawierające środki pierwotne wielkości tej samej, o połowę drożej od cen powyższych.
Proszek przeciw cholerye dra Lutzego 50 ct.
Dr. Günthera środek dla bydła przeciw zarazie psysk. i racicznej 1 „ „ „
Kwa homeopatyczna dra Lutzego 1 „ „ „
z żółtą 1 „ „ „
Czekolada homeopatyczna 1 „ „ „
Cukier mleczny 2 „ „ „
Macek homeopatyczny 2 „ „ „
Opłatki homeopatyczne 2 „ „ „
Spirytus homeopatyczny 2 „ „ „
DZIEŁO HOMEOPATYCZNE:
1. Nauka homeopatji dra Lutzego w języku niemieckim 4 zlr.
2. Tożsame dzieło spolszczone przez dr. Kaczkowskiego 5 „
3. Lekarz domowy Podwysieckiego 5 „
Weterynaryja Dłużniewskiego, nowa poprawne wydanie 2 „